

PROTOKÓŁ
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 10 stycznia 2020 r.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji wg załączonej do prot. listy obecności.

Tematem posiedzenia była kontrola problemowa dotycząca reorganizacji wyżywienia w placówkach oświatowych gminy Miłki.

Zastępca Wójta wyjaśnił, że szkoły w Rydzewie i Staświnach posiadają w trwałym zarządzie stołówki. Właścicielem budynków jest gmina. Trwa procedura mająca na celu zniesienie trwałego zarządu. Sprawa ta była konsultowana z radcą prawnym i dyrektorkami szkół. Dyrektorki otrzymały wzory odpowiednich wniosków, żeby otrzymać zgodę na złożenie wniosku o zniesienie trwałego zarządu. Przyznajemy, że są to pewne nasze niedociągnięcia, które jednak w żaden sposób nie miały wpływu na kwestie organizacyjne, czy też finansowe. Trzeba będzie również uporządkować wpisy w księgach wieczystych. Umowa ze spółdzielnią socjalną zawarta została do dnia 30 czerwca 2020 r. Nie wiemy czy w kolejnym roku szkolnym spółdzielnia będzie chciała prowadzić stołówki szkolne.

Elżbieta Fedorowicz przypomniała, że Dyrektor ZPO w Miłkach zarzucała, że polecenie służbowe organu prowadzącego z dnia 19 lipca 2019 r. było ingerencją w kompetencje dyrektora (polecenie dot. zwolnienia intendentki). Zastępca Wójta powiedział, że jest to dziwny zarzut. Jeśli dyrektorki uważałyby, że coś jest niezgodne z prawem, to prosiłyby o pisemne wyjaśnienia. Nie przypominam sobie takiej sytuacji, żeby była jakaś ingerencja czy wydawane były polecenia służbowe.

Tomasz Dorbach stwierdził, że kopia takiego polecenia służbowego znajduje się w dokumentacji Komisji Rewizyjnej. Dyrektor ZPO uważa, że jest to przekroczenie uprawnień przez organ prowadzący.

Skarbnik dodała, że intendentce można było zaproponować inny etat. Jedna z dotychczasowych kucharek została przeniesiona na stanowisko sprzątaczkii. Stanisław Wąsiakowski zaznaczył, że pracownik, o którym mowa był w okresie chronionym (przedemerytalnym) i nie mógł być zwolniony.

Zastępca Wójta powiedział, że prowadzono rozmowy z pracownikami stołówek, aby kontynuowały zatrudnienie w spółdzielni socjalnej „Lepiej”. Zmianie miała ulec tylko nazwa pracodawcy, warunki pracy pozostawały bez zmian. Działania takie podjęto ze względów ekonomicznych, w dobrze pojętym interesie gminy. Pracownicy nie były zainteresowane kontynuacją zatrudnienia w spółdzielni. Skarbnik dodała, że jedna z pracownic zdecydowała się na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Kolejna z pracownic stwierdziła, że nie wiąże swojej przyszłości ze szkołą w Rydzewie, planuje przeprowadzkę do Giżycka. Kolejna osoba miała inną propozycję pracy.

Stanisław Wąsiakowski zwrócił uwagę, że należy rozumieć, iż gmina prowadziła rozmowy z pracownikami na temat warunków zatrudnienia u innego pracodawcy. Prezes spółdzielni powiedziała, że również prowadziła rozmowy z personelem szkół. Do końca czekałam na decyzję kucharek w sprawie pracy.

Stanisław Wąsiakowski przypomniał, że była mowa o tym, że pracownicy będą miały takie same warunki zatrudnienia. Jednak w szkołach miały umowy o pracę na czas nieokreślony, a spółdzielnia oferowała umowy o pracę na czas określony. Nie można zatem mówić o tożsamy warunkach pracy.

Zastępca Wójta powiedział, że z pewnych względów umowy nie mogły zostać zawarte na czas nieokreślony, ale miała być zawarta klauzula, mówiąca o tym, że jeśli spółdzielnia wygra kolejny przetarg na prowadzenie stołówek w szkołach, umowy ulegną przekształceniu w umowy na czas nieokreślony. Prezes spółdzielni powiedziała, że zamiast świadczeń socjalnych, jakie przysługiwały kucharkom w szkołach, proponowano zwiększenie pensji, premie oraz kwotę 15 gr od każdego obiadu komercyjnego. Zastępca Wójta powiedział, że dochodzą do nas informacje, że część osób jednak chciałaby kontynuować zatrudnienie w spółdzielni.

Prezes spółdzielni dodała, że nawet jeśli spółdzielnia nie prowadziłaby stołówek w przyszłym roku szkolnym, to kucharki kontynuowałyby zatrudnienie w szkołach. Stanisław Wąsiakowski powiedział, że kucharki nie mogły mieć tego zagwarantowanego na piśmie. Dodatkowe wynagrodzenie za 6 obiadów komercyjnych wynosi ok. 16 zł miesięcznie.

Prezes powiedziała, że z obiadów komercyjnych korzystają mieszkańcy Giżycka. W gminie Miłki zrobiono na nas nagonkę. Cały czas jesteśmy szykanowani. Nasyłane są na nas kontrole sanpeidu.

Stanisław Wąsiakowski zwrócił uwagę, że w lokalnej gazecie Prezes użyła stwierdzenia, że kucharki nie chciały pracować z patologią. Zatem sama Pani kreuje taką atmosferę. Prezes wyjaśniła, że takie stwierdzenie nie padło, tekst nie został autoryzowany. Autor tekstu zostanie zobowiązany do sprostowania tej wypowiedzi.

Prezes dodała, że spółdzielnia dowozi również posiłki do przedszkola w Giżycku. Przed okresem świątecznym mieliśmy odbiorców z Białegostoku.

Zastępca Wójta stwierdził, że szkoła nie mogła prowadzić działalności komercyjnej.

Stanisław Wąsiakowski zapytał czy spółdzielnia wyłoniła dostawcę produktów i ma zawartą umowę. Prezes wyjaśniła, że robione są zakupy w hurtowni, w certyfikowanej rzeźni w zależności od potrzeb. Ceny są negocjowane.

Stanisław Wąsiakowski zapytał jaka była przyczyna tego, że w szkołach nie wygaszono trwałego zarządu dotyczącego stołówek. Zastępca Wójta wyjaśnił, że jest to pewne niedociągnięcie z naszej strony. Wraz z radcą prawnym uruchomiliśmy odpowiednią procedurę.

Stanisław Wąsiakowski stwierdził, że przygotowywany był przetarg na prowadzenie stołówek, SIWZ, dokumenty te konsultował radca prawny. Przeciwną rzeczą jest to, że prawnik nie zauważył, iż gmina rozporządza nie swoim mieniem.

Dariusz Górski powiedział, że przy trwałym zarządzie pomieszczeń, dyrektor szkoły mógł wynajmować pomieszczenia na okres do 3 lat. Przy najmie powyżej 3 lat powinien mieć zgodę wójta.

Tomasz Dorbach zwrócił uwagę, że wypowiedzenie umowy o pracę dla kucharki wręczał pracownik urzędu gminy. Czy była to odpowiednia procedura? Zastępca Wójta powiedział, że omawiano tę kwestię z radcą prawnym. Pracownik urzędu zajmujący się obsługą szkół jest jak najbardziej uprawniony do dostarczenia takiej przesyłki.

Stanisław Wąsiakowski powiedział, że zapoznał się z interpretacją mówiącą, że do wręczenia wypowiedzenia umowy o pracę uprawniony jest pracodawca, czyli w tym przypadku dyrektor szkoły.

Tomasz Dorbach stwierdził, że w dobrym geście byłoby, aby takie pismo wręczał dyrektor, pracownik szkoły. Zastępca Wójta powiedział, że w najbliższym czasie przeprosi zwolnionego pracownika za zaistniałą sytuację.

Elżbieta Fedorowicz powiedziała, że wystąpimy o opinię prawną dot. następujących pytań:

- czy przed przekazaniem stołówek w użyczenie konieczne było zdjęcie trwałego zarządu z obiektów szkolnych?

- czy pracownik urzędu gminy mógł wręczyć wypowiedzenie pracownikowi szkoły?

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodnicząca zamknęła posiedzenie Komisji Rewizyjnej w dniu 10 stycznia 2020 r.

Prot. Justyna Leszczyńska - Boruch

Przewodnicząca Komisji – Elżbieta Fedorowicz

Wiceprzewodniczący Komisji – Tomasz Dorbach

Członek Komisji – Marta Ciz

Członek Komisji – Anna Kurpiel

Członek Komisji – Stanisław Wąsiakowski